**wiersz „Mycie rąk”**

Czy dorosłe czy dziecięce

Każdy myje swoje ręce

Podwijam więc rękawy

Wodę puszczam – nie ma sprawy

Mydło biorę, bo bez niego

Nie ma mycia poprawnego

Najpierw w środku robię pianę

Na tym jednak nie ustanę

Grzbiet pocieram Lewy, prawy

Łączę palce

Dla zabawy

Kciukiem kręcę

Nadgarstkami

I gilgoczę opuszkami

A na koniec płuczę pianę z bakteriami

I wycieram w ręcznik…

Ooo ten za nami